

Sygn. akt:

POSTANOWIENIE

Dnia 16 sierpnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Sierpcu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **sędzia Jakub Michał Szczepański**

protokolant: Piotr Pilarski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 sierpnia 2021 r. w Sierpcu

sprawy **D R**, syna

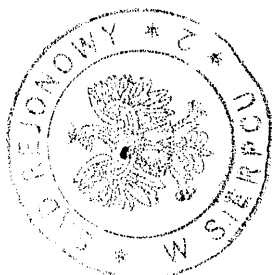
urodzonego 1972 r. w P

oskarżonego o czyn z art. 290 § 1 w zw. z art. 278 § 1 i 3 k.k.

na podstawie art. 193 Konstytucji RP, art. 52 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz art. 98 § 2 k.p.k.

postanawia:

- 1. Przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści: Czy przepis art. 290 § 2 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, w zakresie, w jakim nakłada na sąd obowiązek zasądzenia nawiązki w wysokości podwójnej wartości drzewa jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji RP;**
- 2. sporządzenie uzasadnienia postanowienia odroczyć na okres 7 dni.**



Na oryginale właściwe podpisy
za zgodność z oryginałem świadczą
SEKRETARZ SĄDOWY

Piotr Pilarski

Uzasadnienie

Straż Leśna skierowała do Sądu Rejonowego w S w dniu maja 2021 r. akt oskarżenia przeciwko D R Został on oskarżony o to, że w dniach i marca 2021 r. dokonał wyrębu i kradzieży drzew dębu z lasu państwowego Nadleśnictwa Leśnictwo uroczysko, oddział, gmina, w ilości metra sześciennego o wartości zł na szkodę Skarbu Państwa Lasów Państwowych Nadleśnictwa, tj. o przestępstwo z art. 290 § 1 w zw. z art. 278 § 1, 3 k.k. Wraz z aktem oskarżenia oskarżyciel publiczny skierował wniosek o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy i wydanie wobec oskarżonego D R wyroku skazującego i wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby, orzeczenie środka karnego nawiązki z art. 290 § 2 k.k. w kwocie zł oraz zasądzenie kosztów postępowania. Należy nadmienić, że powyższe drewno zostało w dniu marca 2021 r. zatrzymane od innej osoby, która je posiadała oraz oddano je jej na przechowanie.

Rozpoznając wniosek oskarżyciela publicznego Sąd Rejonowy nabrął wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisu art. 290 § 2 k.k., wyrażającego obowiązek zasądzenia na rzecz pokrzywdzonego nawiązki w wysokości podwójnej wartości drzewa. Zawarte we wniosku oskarżyciela żądanie wymierzenia „środka karnego”, Sąd Rejonowy uznał za żądanie nawiązki, skoro oskarżyciel powołał się przy tej części wniosku na przepis, który *expressis verbis* stanowi o nawiązce, a nie o środku karnym.

Przepis art. 193 Konstytucji RP stanowi, że każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

W realiach niniejszej sprawy spełnione są wszystkie przesłanki uprawniające przedstawienie pytania prawnego. Z pytaniem zwraca się bowiem Sąd Rejonowy,

a wątpliwości wyrażone w postanowieniu dotyczą zgodności aktu normatywnego, tj. przepisu art. 290 § 2 k.k. z przepisami Konstytucji RP. Nadto, co równie istotne dla sprawy, zaktualizował się również ostatni wymóg, jaki ustrojodawca postawił, dla przedstawienia pytania, a mianowicie, od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Ostatnie zagadnienie, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jest rozumiane w ten sposób, że: „(...) pytanie prawne może być przedstawione tylko w toku rozpoznawanej przez sąd konkretnej sprawy (przy czym nie ma znaczenia to, w jakim stadium postępowania sąd powziął przekonanie o potrzebie przedstawienia pytania prawnego), po drugie - rozstrzygnięcie pytania prawnego musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w toku której pytanie to zostało przedstawione. Przesłanka ta jest więc oparta na treści wyrażonego w kwestionowanym przepisie unormowania, a ściślej - na istnieniu między tym unormowaniem a stanem faktycznym rozpoznawanej przez sąd sprawy relacji uzasadniającej zastosowanie danego przepisu w konkretnej sprawie (...). Istnienie takiej zależności można przyjąć wtedy, gdy w razie utraty mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu ustawowego w następstwie ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność tego przepisu z konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową orzeczenie wydane w sprawie rozpoznawanej przez przedstawiający pytanie prawne sąd będzie miało treść różniącą się od tej, jaką miałyby w razie, gdyby orzeczenie to zostało oparte na kwestionowanym przepisie ustawowym” (postanowienie TK z dnia 13 grudnia 2000 r., P 9/00, OTK 2000/8/302, LEX nr 44576).

Biorąc po uwagę powyższy wywód, Sąd Rejonowy zauważa, że porównując obecny stan prawny z hipotetycznym, który może nastąpić po uznaniu przepisu za niezgodny z Konstytucją, będzie on zobowiązany do orzeczenia o nawiązce nie w podwójnej wysokości wartości drzewa, a wysokości odpowiadającej wartości drzewa lub nawet nie orzekania o nawiązce. Jest to tym bardziej istotne, że ustawodawca nie pozostawił sądowi możliwości miarkowania, bądź też odstąpienia od orzeczenia nawiązki.

Zgodnie z art. 290 § 2 k.k., w razie skazania za wyrąb drzewa albo za kradzież drzewa wyrąbanego lub powalonego, sąd orzeka na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości podwójnej wartości drzewa.

Ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw instytucja nawiązki utraciła charakter środka karnego, stając się środkiem kompensacyjnym (M. Iwański, M. Jakubowski, K. Pałka [w:] W. Wróbel (red.), Nowelizacja Prawa Karnego 2015. Komentarz, KIPK, Kraków 2015, s. 202). W literaturze zwraca się uwagę, że nawiązki określone w przepisach innych, niż art. 46 § 2 i art. 47 k.k. mają zróżnicowany charakter prawny (W. Cieślak [w:] M. Melezini (red.), System Prawa Karnego. Tom 6. Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie, Warszawa 2010, s. 754-766). Nie wdając się w szczegółową analizę wszystkich określonych w art. 44 § 3, art. 57a § 2, art. 67 § 3, art. 212 § 3, art. 216 § 4 i art. 290 § 2 k.k. – jak się zdaje – tylko nawiązka z art. 290 § 2 k.k., a więc będąca przedmiotem wątpliwości Sądu Rejonowego, odwołuje się do szkody, zaś pozostałe do krzywdy. Mimo tej zasadniczej różnicy wskazuje się, że posiada ona „ewidentnie represyjny charakter”, przyrównując ją do kary prywatnej (M. Iwański [w:] W. Wróbel (red.), Nowelizacja Prawa Karnego 2015. Komentarz, KIPK, Kraków 2015, s. 210).

Z drugiej zaś strony nie można tracić z pola widzenia faktu, że nawiązka, podobnie jak np. uregulowane w art. 46 k.k. świadczenia kompensacyjne, zgodnie z art. 107 § 2 k.p.k., podlega egzekucji jedynie na żądanie pokrzywdzonego. Będąc dysponentem tej wierzytelności może on swobodnie decydować o czasie, jak i w ogóle o chęci egzekwowania nawiązki.

Godzi się również zauważyć, że nawiązka w podwójnej wysokości za kradzież leśną nie jest instytucją, którą wprowadził dopiero ustawodawca w k.k. z 1997 r. W Ustawie z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym, w art. 13 ust. 1 określono, że w przypadkach, przewidzianych w art. 6 ust. 1 i 2, orzeka się nawiązkę w wysokości podwójnej wartości drzewa, gałęzi, korzeni, krzewów lub pniaków. Z kolei art. 5 § 4 Ustawy z dnia 18 czerwca 1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej stanowił, że w razie skazania za czyn określony w § 1 lub 3 (wyrąb i nabywanie) orzeka się obowiązek zwrotu podwójnej wartości zagarniętego drzewa. Również ustawodawca w k.k. z 1969 r. w art. 213 § 2 stwierdził, że w razie skazania za wyrąb drzewa albo za kradzież drzewa

wyrąbanego lub powalonego, sąd orzeka na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w wysokości podwójnej wartości drzewa. Na gruncie tejże ustawy S. Zabłocki wyraził pogląd, iż: „[n]awiązka ma charakter penalno-odszkodowawczy, będąc swoistym środkiem karnym. Każdy ze sprawców winien jest więc ją uiścić tak jak grzywnę, samodzielnie i w całości. Zapłacenie nawiązki przez jednego ze sprawców nie zwalnia pozostałych od jej zapłacenia. Nie można mówić o solidarnym obowiązku zwrotu podwójnej równowartości drzewa, obciążającym sprawców. Ten właśnie element ściśle odróżnia nawiązkę od odszkodowania cywilnego, o którym mowa w art. 363 k.p.k.” (S. Zabłocki, Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Karna, Palestra 1997, Nr 1-2, s. 209). Pogląd ten, zdaje się, stracił nieco na aktualności, albowiem K. A. Politowicz w tym kontekście historycznym stwierdza: „(...) iż znacząco odmienny od wprowadzonego Konstytucją RP z 1997 r. był w owych czasach sposób uzasadnienia gradacji dóbr uznawanych za szczególnie cenne, hierarchizowania zasługujących na ochronę wartości, pośród których własność prywatna zwykle ustępowała społecznej (państwowej) lub odmiennie traktowano niektóre przedmioty własności (np. lasy). Obecnie tej swoistej preferencji zawartej w treści art. 290 § 2 k.k. na tle równej ochrony przypisanej każdej własności, nie sposób już tak łatwo uzasadnić” (K. A. Politowicz, Nawiązka i odszkodowanie w przypadku kradzieży leśnej – czyli o kumulacji roszczeń i zasadach karania w świetle art. 290 § 2 k.k., WPP 2014, Nr 1, s. 53).

W ocenie Sądu Rejonowego nie bez znaczenia dla potęgowania wątpliwości konstytucyjnych jest to, że organom ścigania udało się zidentyfikować skradzione drzewo oraz zatrzymać je, co uczyniono marca 2021 r. Tym samym, w jakimś sensie, pokrzywdzony Skarb Państwa nie został pozbawiony samego drzewa, co czyni tezę o szkodzie nie uprawnioną. O ile można uznać, że powstała szkoda w drzewostanie, to już czynności z marca 2021 r. wykluczają tezę o szkodzie w drzewie, jako potencjalnym towarze będącym przedmiotem obrotu.

Jeśli zatem organom ścigania udało się odzyskać skradzione wycięte drzewo, to Sąd Rejonowy wyraża wątpliwości, czy orzekanie o nawiązce w podwójnej wartości drewna, przy założeniu, że ma być ona środkiem kompensacyjnym, nie jest sprzeczne z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Rejonowy, jako wzorzec kontroli konstytucyjności przepisu art. 290 § 2 k.k. wskazuje przepisy art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Skoro bowiem założeniem instytucji nawiązki jest, jak chce tego ustawodawca – kompensata szkody – to w sposób naturalny należy się odwołać do regulacji traktującej o kwestiach majątkowych. Uprzedzając dalsze rozważania, celem rozwiania ewentualnych wątpliwości, Sąd Rejonowy wskazuje, że nie jest w żadnym wypadku jego intencją formułowanie zarzutu naruszenia art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, w odniesieniu do praw własności i innych praw majątkowych Skarbu Państwa. Zresztą, w doktrynie zgodnie przyjmuje się, że Skarb Państwa nie jest podmiotem korzystającym z ochrony tychże przepisów.

Zgodnie z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia; własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

Ochrona powyższych przepisów odbywa się zarówno w ujęciu wertykalnym, tj. skierowanym do państwa, jak i horyzontalnym, przewidzianym przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w którym mowa jest o dopuszczalności ograniczania wolności i praw człowieka ze względu na konieczność ochrony praw innych osób.

W ocenie Sądu Rejonowego ochronie przepisami art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP podlega również majątek sprawcy przestępstwa z art. 290 § 1 k.k.

Środki kompensacyjne, w tym będąca przedmiotem niniejszych rozważań nawiązka, stanowią niewątpliwie ingerencję w majątek oskarżonego. Mają one za zadanie pomniejszyć wartość aktywów oskarżonego o określoną wartość z powodu powstania jakiegoś uszczerbku, wynikającego z popełnienia przestępstwa. Na gruncie sprawy oskarżonego D R chodzi o uszczerbek w drzewie. Na marginesie jedynie warto zaznaczyć, że „kompensata” oznacza „zrównoważenie lub wyrównanie braku, niedoboru lub ujemnego charakteru czegoś” lub „wynagrodzenie komuś strat lub krzywd” (Słownik Języka Polskiego [w:] <https://sjp.pwn.pl>). Nawiązka, z założenia ustawodawcy karnego, jest kompensatą, nie tylko z powodu umieszczenia jej w Rozdziale Va pod znamionym tytułem „Przepadek i środki kompensacyjne”, ale przede wszystkim z powodu orzekania jej w pieniądzu.

Prawo własności to konstytucyjnie gwarantowana wolność nabywania mienia, jego zachowania oraz dysponowania nim (wyrok TK z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, OTK 2001/1/5). Oskarżony ma więc prawo do zachowania środków pieniężnych i swobodnego dysponowania nimi, a z samego tylko faktu, że ma postawione zarzuty i wywiedziono przeciwko niemu akt oskarżenia, nie można go tej ochrony pozbawiać.

Wracając jeszcze do kwestii egzekucji nawiązki, to choć orzeka się ją w pieniądzu, to pokrzywdzony jest uprawniony do dochodzenia wykonania wyroku w tym zakresie w trybie art. 844 k.p.c. i następne, tj. z ruchomości, wynagrodzenia za pracę, rachunków bankowych, innych wierzytelności, innych praw majątkowych oraz z nieruchomości.

Trybunał Konstytucyjny nie wykluczał dotychczas wskazywania, jako wzorzec kontroli przepisów art. 64 Konstytucji RP w odniesieniu do instytucji prawa karnego (wyrok TK z dnia 29 czerwca 2005 r., SK 34/04, OTK-A 2005/6/69).

Ingerencja w prawo własności środków pieniężnych instytucją nawiązki, jest – jak wynika z art. 31 ust. 3 Konstytucji dopuszczalna, lecz może być uczyniona w ustawie i tylko wtedy, gdy jest konieczna w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób.

Nie budzi wątpliwości sądu pytającego kwestia dokonania ograniczenia na poziomie ustawowym.

Pozostaje zatem poszukiwanie odpowiedzi, czy ograniczenie prawa własności oskarżonego jest konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób.

Trybunał Konstytucyjny zajmował dotychczas stanowisko, że: „(...) dla oceny, czy doszło do naruszenia zasady proporcjonalności (zakazu nadmiernej ingerencji) konieczne jest udzielenie odpowiedzi na trzy pytania: „1) czy wprowadzona regulacja ustawodawcza jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków; 2) czy regulacja ta jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana; 3) czy efekty wprowadzanej regulacji pozostają w proporcji do ciężarów

nakładanych przez nią na obywatela”. Zwrócić też jednak należy uwagę, że art. 31 ust. 3 zd. 1 Konstytucji z 1997 r. szczególnie nacisk położył na kryterium „konieczności w demokratycznym państwie”. Oznacza to, że każde ograniczenie praw i wolności jednostki musi być w pierwszym rzędzie oceniane w płaszczyźnie pytania, czy było ono „konieczne”, czyli - innymi słowy, czy tego samego celu (efektu) nie można było osiągnąć przy użyciu innych środków, mniej uciążliwych dla obywatela, bo słabiej (bardziej płytko) ingerujących w sferę jego praw i wolności” (wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., P 11/98, OTK 2000/1/3, LEX nr 39282).

Zdaniem Sądu Rejonowego konieczne w demokratycznym państwie jest zapewnienie ochrony osobom pozbawionym własności. Jednakże nieproporcjonalne staje się takie ukształtowanie prawa, które daje pokrzywdzonemu możliwość nadmiernego odniesienia korzyści z tytułu naruszenia jego prawa. Nawiązując do przedmiotowej sprawy, stać się tak może zarówno w przypadku zasądzenia nawiązki w wysokości przewyższającej wartość drzewa wyrąbanego albo skradzionego wyrąbanego lub powalonego, ale również w sytuacji, w której na skutek np. działań organów ścigania udało się zatrzymać drzewo w celu zwrotu pokrzywdzonemu. W takich bowiem sytuacjach pokrzywdzony ma po pierwsze rekompensowaną szkodę oraz otrzymuje nadwyżkę w wysokości 100% szkody, albo po drugie nawet otrzymuje zwrot drewna oraz otrzymuje rekompensatę na tej samej zasadzie, tj. ma rekompensowaną szkodę oraz otrzymuje nadwyżkę w wysokości 100% szkody. Nie można nawet wykluczyć sytuacji, że zwrócone drewno stanie się przedmiotem obrotu, co nadmiernie wzbogaca pokrzywdzonego.

Opisane powyżej sytuacje nie są abstrakcyjne, albowiem, jak ma to miejsce w sprawie będącej przedmiotem pytania prawnego, udało się odzyskać wyrąbane drzewo i zabezpieczyć procesowo.

Pozbawione przymiotu konieczności w demokratycznym państwie prawa jest rekompensowanie pokrzywdzonemu szkody w sposób wzbogacający go, a już ponad wszelką wątpliwość nadmiernie wzbogacający go. Od razu należy zaznaczyć, że środek kompensacyjny w postaci nawiązki jest orzekany obligatoryjnie obok kary, którą może być kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (art. 278 § 1 k.k.), albo w wypadku mniejszej wagi - grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (§ 3). Nie jest więc tak, że sprawca przestępstwa nie

zostaje rozliczony za sam czyn, niezależnie od tego, czy właścicielem lasu jest Skarb Państwa, czy podmiot prywatny.

W ocenie Sądu Rejonowego mechanizm nawiązki w podwójnej wysokości wartości drzewa jest zaszłością, która została utrzymana w k.k. z 1997 r. i nie przystaje do aktualnej filozofii prawa karnego.

Ograniczenie praw i wolności może być ustanowione, gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

Jeśli chodzi o formułę „bezpieczeństwa państwa”, to na próżno szukać związku analizowanego przypadku ze stanem definiowanym przez W. J. Wołpiuka jako „stan niezagrożenia umożliwiający państwu (narodowi) bezpieczną egzystencję i rozwój” (W.J. Wołpiuk, Siły zbrojne w regulacjach Konstytucji RP, Warszawa 1998, s. 47). Z kolei Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że: „[p]rzesłanka „bezpieczeństwa państwa” obejmuje zarówno konieczność ochrony przed zagrożeniami zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi, a także należy wskazać, iż oznacza wolność od zagrożeń dla istnienia państwa demokratycznego. Przesłanki ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej nie stanowią dla niniejszej sprawy potencjalnego znaczenia, należy więc tylko wskazać na ich istnienie w omawianej normie konstytucyjnej” (wyrok TK z dnia 21 czerwca 2005 r., P 25/02, OTK-A 2005/6/65).

Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o kwestię porządku publicznego. W tym jednak przypadku należy stwierdzić, że ochrona porządku publicznego w żadnej mierze nie uzasadnia orzekania nawiązki w wysokości przewyższającej wartość szkody, tj. drzewa, skoro porządek publiczny jest chroniony określonymi w k.k. za ten czyn karami. Orzekanie nawiązki w wysokości równowartości drzewa stanowi za to zasadną ingerencję we własność oskarżonego.

Kolejną przesłanką ingerencji może być potrzeba ochrony środowiska. To zagadnienie zdaje się być najbardziej zbliżone do analizowanego zagadnienia. Wymagania w dziedzinie ochrony środowiska w głównej mierze rzutują na takie formy aktywności ludzkiej, jak np. działalność gospodarczą (wyrok TK z dnia 15 maja 2006 r., P 32/05, OTK-A 2006/5/56). Jak doniosłe znaczenie dla ustrojodawcy ma potrzeba ochrony środowiska świadczy choćby liczba odesłań do tej kwestii w ustawie zasadniczej (art. 5, art. 31 ust. 3, art. 68 ust. 4, art. 74 ust. 2-4 oraz art. 86).

Jest to zatem nie tylko uprawnienie do ograniczeń wolności i praw, ale również obowiązek Państwa. Sąd Rejonowy stoi jednak na stanowisku, że instytucja nawiązki z art. 290 § 2 k.k. (w podwójnej wartości drzewa) nie jest niezbędna w demokratycznym państwie dla ochrony środowiska, skoro istnieją już środki, które mają za zadanie przeciwdziałać wyrębowi drzewa w lesie albo kradzieży drzewa wyrąbanego lub powalonego.

Również pozostałe przesłanki z art. 31 ust. 3 Konstytucji, tj. ochrona zdrowia i moralność publiczna, w sposób oczywisty pozostają poza uzasadnioną przyczyną ograniczenia praw i wolności.

Co się z kolei tyczy przesłanki związanej z kolizją z wolnościami i prawami innych osób, to przypadek ten, zdaniem Sądu Rejonowego, może być odnoszony tylko do właścicieli lasów prywatnych. Skarb Państwa nie korzysta z konstytucyjnych praw i wolności, w tym prawa własności, które jest odrębnie uregulowane art. 218 Konstytucji RP. Zatem, przesłanka ta jest pozbawiona znaczenia w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 2 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Trybunał Konstytucyjny stwierdzał, że: „[z]asada sprawiedliwości społecznej i zakotwiczone w niej podstawowe założenia odpowiedzialności odszkodowawczej w prawie prywatnym nie mogą być pomijane podczas dokonywania oceny konstytucyjności analizowanego przepisu i oceny stopnia ingerencji ustawodawcy w sferę wolności majątkowej sprawcy deliktu” (wyrok TK z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, OTK-A 2015/6/84).

I tak też jest w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy zauważa, że z zasady sprawiedliwości społecznej, wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, można wywieść zasadę słusznego i sprawiedliwego odszkodowania. W tym ujęciu, przyznawanie pokrzywdzonym uprawnienia do obligatoryjnego zasądzenia nawiązki w aż podwójnej wartości drzewa, stanowi nieuprawnione faworyzowanie interesów właścicieli lasów. Co warte podkreślenia, szkoda w drzewie, poprzez jego kradzież lub wyrąb, stanowi i tak uprzywilejowaną dla pokrzywdzonego postać czynu, skoro stanowi on przestępstwo niezależnie od wartości drzewa i jest ścigany z oskarżenia

publicznego. Cały więc ten zespół cech uprawnia zarzut o szczególnym uprzywilejowaniu pokrzywdzonego przestępstwem. Przepis art. 290 § 2 k.k., nie realizuje idei sprawiedliwości rozumianej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych oraz powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych przywilejów dla wybranych grup obywateli.

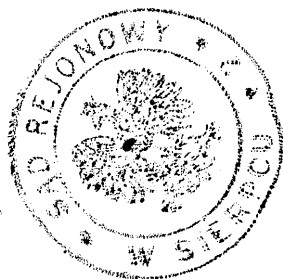
Zdaniem Sądu Rejonowego, dla Trybunału Konstytucyjnego, przy ocenie, czy ustawodawca zastosował najłagodniejszy środek, nie jest pozbawiona znaczenia okoliczność, że ustawodawca obok środków kompensacyjnych, pozostawia również środki o charakterze karnym (wyrok TK z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, OTK-A 2015/6/84). Sytuacja być może inaczej by wyglądała, gdyby ustawodawca wyłączył kwestię odpowiedzialności karnej za ten typ przestępstwa.

Rozstrzygając kwestię odszkodowań w podwójnej wysokości na gruncie prawa autorskiego, Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd: „(...) że nawet w przypadku roszczeń odszkodowawczych opartych na pewnych zryczałtowanych opłatach, skądinąd dopuszczalnych w świetle Konstytucji, konieczne jest zachowanie równowagi między uprawnionymi (twórcami) i użytkownikami autorskich praw majątkowych. Nawet jeśli tym użytkownikom można przypisać bezprawne i zawinione naruszenie autorskich praw majątkowych, to ustawodawca nie może w sposób całkowicie dowolny wkraczać w ich prawa majątkowe i zupełnie arbitralnie określać zasady rekompensowania twórcom poniesionej przez nich szkody” (wyrok TK z dnia 23 czerwca 2015 r., SK 32/14, OTK-A 2015/6/84). W ocenie Sądu Rejonowego powyższe stanowisko zachowuje aktualność również w realiach niniejszej sprawy.

Nie dająca się uzasadnić w żaden sposób arbitralność ustawodawcy sprawia, że przepis art. 290 § 2 k.k. w części obejmującej nawiązkę powyżej wartości drzewa jest pozbawiony racjonalności. Owa nawiązka w wysokości dwukrotności wartości drzewa, równie dobrze mogłaby być nawiązką w wysokości czterokrotności, jak też półtorakrotności. Właśnie ta dowolność, jest w ocenie sądu pytającego, najlepszym dowodem na to, że przepis art. 290 § 2 k.k. jest jedynie przeniesioną w realia współczesne karą prywatną.

Z powyższych względów, Sąd Rejonowy nabrał wątpliwości, czy przepis art. 290 § 2 k.k., w zakresie w jakim obliguje do zasądzenia nawiązki w wysokości przewyższającej wartość drzewa oraz w zakresie w jakim obliguje do zasądzenia

nawiązki w sytuacji zatrzymania dowodu rzeczowego w postaci drzewa jest zgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP. Ponieważ od udzielenia odpowiedzi na powyższe zależy sposób rozstrzygnięcia w kwestii nawiązki, na podstawie art. 193 Konstytucji RP Sąd Rejonowy przedstawia niniejsze pytanie.



Na oryginale własne podpisy
Za zgodność z oryginałem świadczy
SEKRETARZ SĄDOWY

Piotr ~~H~~ilarski

71